



## KOMENTARZ

### Turcja po pierwszej rundzie wyborów

Aleksandra Maria Spancerska

14 maja br. w Turcji odbyła się pierwsza tura wyborów prezydenckich, do których stanęli urzędujący Recep Tayyip Erdoğan, lider opozycyjnego Stołu Sześciu – Kemal Kılıçdaroğlu i nacjonalista Sinan Oğan. Erdoğan był bliski uzyskania 50% głosów gwarantujących zwycięstwo, ostatecznie jednak 28 maja br. odbędzie się druga tura głosowania. W przeprowadzonych równolegle wyborach parlamentarnych sukces odniosła Partia Sprawiedliwości i Rozwoju (AKP) i jej koalicjanci, z którymi tworzy rządzący Sojusz Ludowy. Postawa zwolenników Oğana będzie mieć największy wpływ na rozstrzygnięcie wyborów prezydenckich.

#### Co wiadomo po pierwsze turze?

Tegoroczne wybory w Turcji cechowały się bardzo wysoką frekwencją – do urn udało się ponad 87% wyborców, w tym 5 mln głosowało po raz pierwszy. Zgodnie z informacjami przedstawionymi 15 maja br. przez Ahmeta Yenera, przewodniczącego Najwyższej Rady Wyborczej, Erdoğan uzyskał 49,4% głosów poparcia, Kılıçdaroğlu – 45%, a Oğan – 5,2%. W wyborach parlamentarnych zwyciężył dotychczas rządzący Sojusz Ludowy z 49,46-procentowym poparciem, dzięki czemu może uzyskać ponad 320 miejsc w 600-osobowym tureckim parlamencie. Opozycyjny Sojusz Narodowy, gdzie główną rolę odgrywają Republikańska Partia Ludowa (CHP) i Dobra Partia (İP), uzyskał 35,1% poparcia, co odpowiada 213 miejscom w parlamencie, natomiast lewicowy-prokurdyjski Sojusz Pracy i Wolności (YSGP) z poparciem na poziomie 10,5% będzie miał 66 parlamentarzystów.

#### Jakie były główne przyczyny wyniku wyborczego Erdoğan i Sojuszu Ludowego?

W trakcie kampanii wyborczej Erdoğan i obóz rządowy, w którym większość stanowi AKP, stosował retorykę

polaryzującą i koncentrował się na obietnicach podniesienia statusu ekonomicznego obywateli, umacnianiu dumy narodowej i stygmatyzacji opozycji. Erdoğan wyeksponował narrację mającą na celu utrwalenie w społeczeństwie przekonania o niestabilności rządów koalicyjnych, przy jednoczesnym podkreśleniu zalet rządów jednoosobowych w systemie prezydenckim. W celu wzmocnienia uczuć patriotycznych zaprezentował społeczeństwu tzw. produkty krajowe oraz lokalne (*milli ve yerli*), m.in. turecki prototyp myśliwca piątej generacji (TF-X) oraz samochód elektryczny TOGG. Ważną rolę odegrały także projekty modernizacyjne – drogi, mosty, koleje dużej prędkości – reprezentujące nowoczesne oblicze Turcji pod rządami AKP. Erdoğan w towarzystwie współpracowników zakończył kampanię, wyraźnie podkreślając znaczenie islamu sunnickiego. W tym celu udał się z wizytą do Hagia Sophia w Stambule, która za jego rządów została przekształcona w meczet.

#### Jak przebiegała kampania opozycji?

W trakcie kampanii głównym postulatem opozycji była zmiana kształtu systemu politycznego w Turcji. Opozycja podkreślała konieczność odejścia od systemu prezydenckiego wprowadzonego przez Erdoğan w 2018 r.

## KOMENTARZ PISM

i postulowała przejście do systemu parlamentarno-gabinetowego. Miało to przywrócić mechanizmy kontroli i równowagi w procesie decyzyjnym. Kılıçdaroğlu – kandydat na prezydenta z ramienia Stołu Sześciu, najważniejszej siły opozycyjnej – przeprowadził kampanię pod hasłem „Daję ci słowo” (*Sana Söz*) i zwrócił uwagę na swoją alewicką tożsamość religijną, aby podkreślić, że Turcja jest krajem składający się z różnych mniejszości. Lider opozycji zobowiązał się m.in. do obniżenia inflacji do wartości jednocyfrowej w ciągu jednego roku (według oficjalnych, prawdopodobnie zaniżonych danych rządowych wyniosła w kwietniu br. 43,68%, a według niezależnych szacunków – nawet do 105,9%), przywrócenia niezależności Bankowi Centralnemu, odesłania uchodźców do ich krajów pochodzenia oraz priorytetowego traktowania relacji Turcji z Zachodem, a nie z Rosją. Kılıçdaroğlu na zakończenie kampanii wyborczej chciał podkreślić swoją świecką wizję państwa. W tym celu złożył wieniec w mauzoleum Mustafy Kemala Atatürka, ojca-założyciela i republiki, i CHP, z której Kılıçdaroğlu się wywodzi.

### Jakie są scenariusze drugiej tury wyborów?

Opozycja rozbudziła wśród swoich zwolenników duże nadzieje i oczekiwania, a porażka w wyborach parlamentarnych może wywołać zniechęcenie jej elektoratu. Zaskakująco dobry wynik Erdoğanowi i Sojuszu Ludowego z kolei dał rządzącym przewagę mobilizacyjną nad opozycją przed drugą turą wyborów. O jej wyniku zadecydują zwolennicy Oğana – polityka w wymiarze ideowym bliższego Erdoğanowi niż Kılıçdaroğlu. Oğan ma poglądy nacjonalistyczne i antykurdyjskie. Spełnienie przez Kılıçdaroğlu warunku poparcia postawionego przez Oğana – odcięcie się lidera opozycji od prokurdyjskiej Ludowej Partii Demokratycznej (HDP), która go poparła – jest niemożliwe, gdyż prowadziłoby do utraty większej liczby głosów niż te, które mogłyby przejść od zwolenników Oğana. W trakcie drugiej tury wyborów rolę odegrają także względy religijne i światopoglądowe. Przynależność lidera opozycji do stygmatyzowanych w Turcji alewitów może go dyskwalifikować w oczach nacjonalistycznego elektoratu Oğana. Wygrana Erdoğanowi jest więc bardziej prawdopodobna, co oznaczałoby kontynuację w polityce zagranicznej i wewnętrznej.